OPINIA RZECZNIKA GENERALNEGO
F.G. JACOBSA
przedstawiona w dniu 27 stycznia 2005 r. [1]

1. W niniejszej sprawie Jean-Marie Le Pen wnosi odwołanie od wyroku Sądu Pierwszej Instancji odrzucającego jako niedopuszczalną jego skargę o stwierdzenie nieważności rzekomej decyzji podjętej w formie oświadczenia Przewodniczącego Parlamentu Europejskiego z dnia 23 października 2000 r. o utracie przezeń mandatu posła do Parlamentu Europejskiego (zwanej dalej „zaskarżonym aktem") [2].

2. Wnoszący odwołanie podważa w szczególności rozstrzygnięcie, zgodnie z którym zaskarżony akt nie mógł być przedmiotem skargi o stwierdzenie nieważności na podstawie art. 230 WE, ponieważ nie zmierzał do wywarcia skutków prawnych.

Ramy prawne

Uregulowania wspólnotowe

3. Artykuł 190 ust. 4 WE stanowi, że Parlament Europejski opracowuje projekt mający na celu umożliwienie przeprowadzenia powszechnych wyborów bezpośrednich zgodnie z jednolitą procedurą we wszystkich państwach członkowskich lub zgodnie z zasadami wspólnymi dla wszystkich państw członkowskich oraz że Rada, stanowiąc jednomyślnie, ustanawia przepisy, których przyjęcie zaleca państwom członkowskim.

4. W dniu 20 września 1976 r. Rada przyjęła decyzję 76/787/EWWiS, EWG, Euratom w sprawie aktu dotyczącego wyborów przedstawicieli do Zgromadzenia w powszechnych wyborach bezpośrednich [3]; akt ten (zwany dalej „aktem z 1976 r.") został załączony do tej decyzji.

1 — Język oryginału: angielski.

2 — Wyrok w sprawie T-353/00 Le Pen przeciwko Parlamentowi, Rec. 2003, str. II-1729.

3 — Dz.U. 1976 L 278, str. 5.

5. Na podstawie art. 3 ust. 1 aktu z 1976 r. posłowie do Parlamentu Europejskiego „są wybierani na okres pięciu lat".

6. Artykuł 6 ust. 1 aktu z 1976 r. określa funkcje, których nie można łączyć z mandatem posła do Parlamentu Europejskiego, i ustanawia, w ust. 2, że każde państwo członkowskie „może, w sytuacjach, o których mowa w artykule 7 ustęp 2, ustanowić zasady na płaszczyźnie krajowej dotyczące zakazu łączenia funkcji".

7. Artykuł 6 ust. 3 stanowi:

„[Posłowie do Parlamentu Europejskiego], którzy podczas wymienionego w artykule 3 okresu 5 lat przyjmą funkcję określoną w ustępie 1 i 2, zostaną zastąpieni zgodnie z art. 12".

8. Artykuł 7 ust. 1 aktu z 1976 r. nakłada na Parlament Europejski obowiązek opracowania projektu jednolitej procedury wyborczej. Do momentu zaistnienia okoliczności faktycznych niniejszej sprawy nie został przyjęty żaden jednolity system, pomimo opracowanych przez Parlament projektów.

9. Artykuł 7 ust. 2 stanowi:

„Do czasu wejścia w życie jednolitej procedury wyborczej oraz z zastrzeżeniem innych postanowień niniejszego Aktu, procedura wyborcza w każdym państwie członkowskim podlega przepisom krajowym".

10. Artykuł 12 aktu z 1976 r. stanowi:

„1. Do czasu wejścia w życie jednolitej procedury wyborczej, określonej w artykule 7 ustęp 1, oraz z zastrzeżeniem innych postanowień niniejszego Aktu, każde państwo członkowskie ustanowi odpowiednie procedury w celu zapełnienia wakatu powstałego podczas pięcioletniego okresu, o którym mowa w artykule 3, na pozostałą część tego okresu.

2. W przypadku wystąpienia wakatu zgodnie z postanowieniami krajowymi obowiązującymi w państwie członkowskim, państwo to informuje [Parlament], który odnotowuje ten fakt.

We wszystkich innych przypadkach [Parlament] stwierdza wakat i informuje o tym państwo członkowskie".

11. Artykuł 7 Regulaminu Parlamentu Europejskiego (zwanego dalej „regulaminem")[4] nosi tytuł „Weryfikacja mandatów". Jego ust. 4 stanowi:

„[Właściwa] komisja czuwa, aby każda informacja mogąca wpłynąć na wykonywanie mandatu posła do Parlamentu Europejskiego lub na kolejność wprowadzania zastępców została niezwłocznie zgłoszona Parlamentowi przez władze państw członkowskich lub Unii; w przypadku powołania posła komisja dba o to, aby została wskazana data, z którą staje się ono skuteczne.

Jeśli właściwe organy państwa członkowskiego rozpoczęły postępowanie mogące doprowadzić do pozbawienia posła mandatu, Przewodniczący wnosi o regularne informowanie go o stanie postępowania i przekazuje sprawę właściwej komisji. Na podstawie propozycji komisji Parlament będzie mógł zająć stanowisko w tej sprawie".

12. Artykuł 8 pkt. 6 regulaminu stanowi:

„Za datę wygaśnięcia mandatu i powstania wakatu uważa się:

— w przypadku zrzeczenia się mandatu: datę stwierdzenia przez Parlament wakatu, zgodnie z protokołem zrzeczenia się;

— w przypadku powołania na stanowisko niepołączalne z mandatem posła do Parlamentu Europejskiego, czy to według krajowego prawa wyborczego, czy też w myśl art. 6 [aktu z 1976 r.], datę wskazaną przez odpowiednie organy państw członkowskich lub Unii".

13. Artykuł 8 ust. 9 regulaminu stanowi:

„Parlament zastrzega sobie prawo do unieważnienia mandatu lub odmówienia stwierdzenia wakatu w przypadku, gdy zostanie uprawdopodobnione, że przyjęcie mandatu lub jego zrzeczenie się wynika z błędów rzeczowych bądź z wady oświadczenia woli".

Uregulowania francuskie

14. Artykuł 5 ustawy 77/729 z dnia 7 lipca 1977 r. w sprawie wyborów przedstawicieli

4 — Dz.U. 1999 L 202, str. 1.

do Zgromadzenia Wspólnot Europejskich, w zmienionym brzmieniu (zwanej dalej „ustawą z 1977 r.")[5], stanowi, że brak biernego prawa wyborczego, który zaistniał podczas sprawowania mandatów posłów do Parlamentu Europejskiego, kończy sprawowanie mandatu i że brak ten jest stwierdzany w drodze dekretu.

15. Artykuł 25 ustawy z 1977 r. stanowi:

„Wybory (posłów do Parlamentu Europejskiego) mogą, w ciągu 10 dni od ogłoszenia wyników wyborów i z zastrzeżeniem wszelkich przepisów dotyczących stosowania tej ustawy, zostać zaskarżone przez każdego z wyborców przed Conseil d'État. Decyzja jest podejmowana w pełnym składzie.

Skarga nie ma skutku zawieszającego".

Stan faktyczny

16. Wnoszący odwołanie został w dniu 13 czerwca 1999 r. wybrany na posła do Parlamentu Europejskiego.

17. Wyrokiem z dnia 23 listopada 1999 r. francuski Cour de Cassation (Izba Karna) oddalił kasację wnoszącego odwołanie skierowaną przeciwko decyzji Cour d'appel de Versailles z dnia 17 listopada 1998 r., uznając go za winnego, między innymi, napaści na funkcjonariusza publicznego, gdy ten pełnił obowiązki służbowe, w sytuacji, gdy funkcja ofiary była oczywista lub znana sprawcy. Wnoszący odwołanie został za to przestępstwo skazany na karę pięciu miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu oraz na karę grzywny w wysokości 5000 FRF. Tytułem kary dodatkowej został on pozbawiony biernego prawa wyborczego na rok.

18. Uwzględniając ten wyrok skazujący i zgodnie z art. 5 ust. 2 ustawy z 1977 r., premier Francji dekretem z dnia 31 marca 2000 r. stwierdził, że „brak biernego prawa wyborczego Jeana-Marie Le Pena zakończył sprawowanie przezeń mandatu posła do Parlamentu Europejskiego".

19. Sekretarz generalny francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych pismem z dnia 5 kwietnia 2000 r. powiadomił wnoszącego odwołanie o wydaniu dekretu. W piśmie tym zaznaczono, że wnoszący odwołanie może, w ciągu dwóch miesięcy od powiadomienia, wnieść przed francuski Conseil d'État skargę na ten dekret.

5 — JORF z dnia 8 czerwca 1977 r., str. 3579.

20. Sprawozdanie z posiedzenia plenarnego Parlamentu Europejskiego z dnia 3 maja 2000 r. w punkcie „Utrata [przez wnoszącego odwołanie] mandatu parlamentarnego" brzmi następująco:

„Przewodnicząca [Parlamentu] zawiadamia, że dnia 26 kwietnia 2000 r. otrzymała od władz francuskich datowane na 20 kwietnia 2000 r. pismo [Huberta] Vedrine'a, francuskiego ministra spraw zagranicznych i [Pierre'a] Moscoviciego, ministra ds. europejskich, zawierający dokumentację dotyczącą utraty [przez wnoszącego odwołanie] mandatu parlamentarnego. Powiadomiła ona, że zgodnie z art. 7 ust. 4 [regulaminu] przekaże tę dokumentację komisji prawnej".

21. Komisja prawna i ds. rynku wewnętrznego (zwana dalej „komisją prawną") zbadała sytuację prawną wnoszącego odwołanie na prowadzonych przy drzwiach zamkniętych posiedzeniach w dniach 4, 15 i 16 maja 2000 r.

22. Na posiedzeniu plenarnym w dniu 18 maja 2000 r. przewodnicząca Parlamentu oświadczając, że zwróciła się do komisji prawnej o wydanie opinii dotyczącej powiadomienia przez władze francuskie o utracie przez wnoszącego odwołanie mandatu, odczytała, brzmiące następująco, pismo przewodniczącej tej komisji otrzymane w dniu 17 maja 2000 r.:

„Pani Przewodnicząca,

Komisja prawna i ds. rynku wewnętrznego na posiedzeniu w dniu 16 maja 2000 r. ponownie zbadała sytuację Jeana-Marie Le Pena. Komisja zdaje sobie sprawę z tego, że dekret premiera Francji, podany do wiadomości Jeana-Marie Le Pena w dniu 5 kwietnia 2000 r. i opublikowany w *Journal officiel de la République française* w dniu 22 kwietnia 2000 r., stał się wykonalny. Tym niemniej, komisja twierdzi, że, tak jak zostało to stwierdzone w piśmie powiadamiającym zainteresowanego o dekrecie, ma on prawo wnieść przed francuski Conseil d'État skargę, wraz z wnioskiem o zawieszenie wykonania dekretu.

Uwzględniając podjętą w dniu wczorajszym decyzję o niezalecaniu tymczasowo Parlamentowi oficjalnego odnotowania dekretu dotyczącego Jeana-Marie Le Pena, komisja rozpatrzyła możliwości dalszego postępowania. Na poparcie tej decyzji przywołano jako precedens wcześniejszą sprawę Bernarda Tapiego, skutkiem czego Parlament Europejski powinien oficjalnie odnotować dekret o utracie mandatu dopiero po upływie terminu do wniesienia przed Conseil d'État skargi lub, w przypadku jej wniesienia, po wydaniu decyzji przez Conseil d'État".

23. Przewodnicząca Parlamentu stwierdziła następnie, że ma zamiar postąpić zgodnie z „opinią komisji prawnej".

24. Wnioskiem z dnia 5 czerwca 2000 r. wnoszący odwołanie zwrócił się do francuskiego Conseil d'État o stwierdzenie nieważności dekretu.

25. W skierowanym do Huberta Védrine'a i Pierre'a Moscoviciego piśmie z dnia 9 czerwca 2000 r. przewodnicząca Parlamentu stwierdziła:

„Zgodnie z opinią naszej komisji prawnej i ds. rynku wewnętrznego wydaje mi się właściwym, ze względu na nieodwracalny charakter utraty mandatu, aby Parlament Europejski odnotował dekret oficjalnie dopiero po upływie terminu do wniesienia przed Conseil d'État skargi lub, w przypadku jej wniesienia, po wydaniu decyzji przez Conseil d'État".

26. W piśmie z dnia 13 czerwca 2000 r. Pierre Moscovici poinformował przewodniczącą Parlamentu, że rząd francuski oficjalnie zakwestionował stanowisko przyjęte przez tę instytucję na posiedzeniu w dniu 18 maja 2000 r. w kwestii odmowy odnotowania utraty przez wnoszącego odwołanie mandatu w drodze dekretu. Zarzucił on, że postępując w ten sposób, Parlament naruszył art. 12 ust. 2 aktu z 1976 r., a podana przyczyna nie uzasadnia tego naruszenia. Dlatego wezwał on Parlament do „niezwłocznego" odnotowania utraty mandatu przez wnoszącego odwołanie.

27. Przewodnicząca Parlamentu w piśmie z dnia 16 czerwca 2000 r. odpowiedziała, że Parlament „odnotowałby utratę przez [Jeana-Marie] Le Pena mandatu tylko wtedy, gdyby nie było już możliwości podważenia [dekretu]", co nie ma jeszcze miejsca w tym przypadku, skoro została wniesiona przed francuski Conseil d'État skarga mająca ze przedmiot stwierdzenie nieważności tego dekretu. Przewodnicząca uzasadniła to stanowisko poprzez odwołanie się do precedensu w sprawie Bernarda Tapiego oraz wymogiem bezpieczeństwa prawnego.

28. W dniu 6 października 2000 r. francuski Conseil d'État oddalił złożoną przez wnoszącego odwołanie skargę.

29. W dniu 17 października 2000 r. stałe przedstawicielstwo Republiki Francuskiej przy Unii Europejskiej przekazało przewodniczącej Parlamentu pismo panów Védrine'a i Moscoviciego z dnia 12 października 2000 r. Obydwaj ministrowie podkreślili, że rząd francuski cały czas „stanowczo kwestionował" decyzję Parlamentu Europejskiego, aby czekać na wynik wniesienia przed francuski Conseil d'État podważającej dekret skargi, uważanej przez rząd za naruszenie „litery i ducha aktu z 1976 r." Po stwierdzeniu, że francuski Conseil d'État oddalił roszczenie wnoszącego odwołanie, ministrowie dodali:

„Oczekujemy, że Parlament Europejski zachowa się zgodnie z prawem wspólnotowym i niezwłocznie Pani głosem odnotuje utratę przez Jeana-Marie Le Pena mandatu, natomiast w przeciwnym przypadku zastrzegamy sobie prawo do podjęcia działań prawnych".

30. Zgodnie z protokołem debaty na posiedzeniu w dniu 23 października 2000 r. w rubryce „Oświadczenie Przewodniczącej" przewodnicząca Parlamentu oświadczyła, co następuje:

„Podaję do wiadomości, że w dniu 19 października 2000 r. zostałam oficjalne powiadomiona przez właściwe władze Republiki Francuskiej o wydanym przez Conseil d'Etat w dniu 6 października 2000 r. rozstrzygnięciu oddalającym wniesioną przez Jeana-Marie Le Pena skargę przeciwko dekretowi premiera Francji z dnia 31 marca 2000 r. kładącemu kres sprawowaniu przez tego pierwszego mandatu posła do Parlamentu Europejskiego.

Informuję także, że otrzymałam kopię wniosku o ułaskawienie Jeana-Marie Le Pena przedstawionego prezydentowi Republiki Jacques'owi Chiracowi przez Charles'a de Gaulle'a, Carla Langa, Jeana-Claude'a Martineza oraz Brunona Gollnischa."

31. Przewodnicząca oddała następnie głos przewodniczącej komisji prawnej, która oświadczyła:

„Pani Przewodnicząca, po odbyciu narad na ostatnich posiedzeniach w dniach 15 i 16 maja, komisja prawna i ds. rynku wewnętrznego zaleciła wstrzymanie się na posiedzeniu planarnym od zakomunikowania stwierdzenia przez Parlament utraty przez Jeana-Marie Le Pena mandatu. Podkreślam, że komisja prawna zaleciła wstrzymanie się z tym komunikatem aż do upływu terminu na wniesienie przez Jeana-Marie Le Pena przed francuski Conseil d'État środka odwoławczego lub do wydania rozstrzygnięcia w jego przedmiocie. Cytuję tutaj pismo, które sama pani Przewodnicząca odczytała Parlamentowi.

Jak pani powiedziała, Conseil d'État oddalił tę skargę i należycie nas o tym poinformował. Nie ma zatem żadnych przyczyn, aby dalej odraczać obowiązkowe w myśl prawa pierwotnego, a dokładnie art. 12 ust. 2 (aktu z 1976 r.), poinformowanie o tym Parlamentu.

Wspomniany przez panią, pani Przewodnicząca, wniosek o ułaskawienie nie zmienia tej sytuacji, ponieważ nie jest środkiem prawnym. Jak to sugeruje jego nazwa, jest to arbitralny akt władzy zwierzchniej, nie pozostający w związku z dekretem francuskiego rządu, który powinien, zgodnie z zaleceniem komisji prawnej, zostać podany do wiadomości na posiedzeniu plenarnym".

32. Przewodnicząca Parlamentu oświadczyła następnie:

„Zgodnie z art. 12 ust. 2 (aktu z 1976 r.) Parlament Europejski odnotowuje zawiado-

mienie rządu francuskiego o utracie przez Jeana-Marie Le Pena mandatu".

33. Następnie wezwała wnoszącego odwołanie do opuszczenia sali i, aby mu to umożliwić, zawiesiła posiedzenie.

Postępowanie przed Sądem Pierwszej Instancji

34. W dniu 21 listopada 2000 r. wnoszący odwołanie wniósł do Sekretariatu Sądu Pierwszej Instancji skargę o stwierdzenie nieważności zaskarżonego aktu.

35. Wniesionym do Sekretariatu tego samego dnia osobnym dokumentem wnoszący odwołanie zwrócił się o tymczasowe zawieszenie wykonania zaskarżonego aktu.

36. W odpowiedzi na skierowany na posiedzeniu w dniu 15 grudnia 2000 r. przez Prezesa Sądu Pierwszej Instancji do Parlamentu wniosek, dyrektor generalny ds. finansów i kontroli Parlamentu w oświadczeniu z dnia 18 grudnia 2000 r. potwierdził, między innymi, że wnoszący odwołanie „korzystał z diet i zwrotu innych przewidzianych wydatków [...] aż do końca sprawowania przezeń mandatu".

37. W piśmie z dnia 5 stycznia 2001 r., także w odpowiedzi na skierowany przez Prezesa Sądu Pierwszej Instancji na posiedzeniu wniosek, władze francuskie potwierdziły, że do dnia 24 października 2000 r. wypłacały wnoszącemu odwołanie wynagrodzenie.

38. Postanowieniem Prezesa Sądu Pierwszej Instancji z dnia 26 stycznia 2001 r. zostało zawieszone wykonanie „decyzji podjętej w formie oświadczenia Przewodniczącej Parlamentu Europejskiego z dnia 23 października 2000 r., w zakresie, w jakim stanowi ona o odnotowaniu przez Parlament Europejski utraty przez wnoszącego odwołanie mandatu posła do Parlamentu Europejskiego" [6].

Wyrok Sądu Pierwszej Instancji

39. Parlament, popierany przez działającą w charakterze interwenienta Republikę Francuską, zakwestionował dopuszczalność

6 — Wyrok w sprawie T-353/00 R Le Pen przeciwko Parlamentowi, Rec. 2001, str. II-125.

skargi, wysuwając dwa zarzuty. Po pierwsze, zarzucił, że „wynikający z prawa krajowego zakaz łączenia funkcji oraz brak biernego prawa wyborczego posłów wykraczają poza kompetencje Wspólnoty", a po drugie, że w myśl art. 230 WE brak jest podstawy do wniesienia skargi.

W przedmiocie zarzutu drugiego Sąd Pierwszej Instancji orzekł:

„77. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem przedmiotem skargi o stwierdzenie nieważności na podstawie art. 230 WE mogą być jedynie te akty, które, wyraźnie zmieniając sytuację prawną wnoszącego odwołanie, wywierają dotyczące jego interesu wiążące skutki prawne (wyrok w sprawie 60/81 IBM przeciwko Komisji, Rec. 1981 str. 2639, pkt 9 oraz wyrok w sprawie T-87/96 Assicurazioni Generali i Unicredito przeciwko Komisji, Rec. 1999 str. II-203, pkt 37). Przedmiotem skargi o stwierdzenie nieważności mogą zatem być, niezależnie od ich treści i formy, wszystkie przyjęte przez instytucje akty zmierzające do wywarcia skutków prawnych (wyrok w sprawie 22/70 Komisja przeciwko Radzie, Rec. 1971 str. 263, pkt 42).

78. W niniejszej sprawie zaskarżony akt to złożone na posiedzeniu plenarnym w dniu 23 października 2000 r. oświadczenie Przewodniczącego Parlamentu Europejskiego z dnia 23 października 2000 r., którym »zgodnie z art. 12 ust. 2 [aktu z 1976 r.] Parlament odnotowuje [...] zawiadomienie rządu francuskiego o utracie [przez wnoszącego odwołanie] mandatu«.

79. Należy zatem zbadać, czy oświadczenie to wywarło dotyczące interesu wnoszącego odwołanie wiążące skutki prawne, wyraźnie zmieniając jego sytuację prawną.

80. Z tego względu należy przypomnieć kontekst prawny, w którym oświadczenie to zostało złożone.

81. Jak wiadomo, do momentu zaistnienia okoliczności faktycznych niniejszej sprawy nie została przyjęta żadna jednolita procedura wyborów posłów do Parlamentu Europejskiego.

82. Zgodnie zatem z art. 7 ust. 2 aktu z 1976 r. procedura tych wyborów w każdym państwie członkowskim nadal podlegała przepisom krajowym.

83. W szczególności z art. 12 ust. 2 akapit pierwszy aktu z 1976 r. wynika, że »postanowienia krajowe obowiązujące w państwie członkowskim« mogą spowodować wakat na funkcji posła do Parlamentu Europejskiego.

84. W zastosowaniu aktu z 1976 r. Republika Francuska przyjęła w szczególności ustawę z 1977 r. Artykuł 2 tej ustawy stanowi, że wybory posłów do Parlamentu Europejskiego podlegają przepisom »Tytułu I księgi I kodeksu wyborczego oraz następnych rozdziałów«. Artykuł 5 tej ustawy, znajdujący się w jej rozdziale III zatytułowanym »Warunki biernego prawa wyborczego, jego braku oraz zakaz łączenia funkcji«, w szczególności stanowi, że »art. LO 127 — LO 130–1 kodeksu wyborczego stosuje się wobec wyborów [posłów do Parlamentu Europejskiego]«, że »brak biernego prawa wyborczego, który zaistniał podczas sprawowania mandatów posłów do Parlamentu Europejskiego kładzie kres sprawowaniu tego mandatu« i że »brak biernego prawa wyborczego jest stwierdzany w drodze dekretu«.

85. Artykuł 12 ust. 2 aktu z 1976 r. rozróżnia dwie sytuacje, w których na funkcji posła do Parlamentu Europejskiego może wystąpić wakat.

86. Sytuacja pierwsza, o której mowa w akapicie pierwszym tego przepisu, dotyczy przypadków, kiedy wakat zaistniał wskutek zastosowania »postanowień krajowych«. Sytuacja druga, o której mowa w akapicie drugim tego samego przepisu, dotyczy »wszystkich innych przypadków«.

87. Wbrew temu, co zostało podniesione w tym względzie przez wnoszącego odwołanie, sytuacja pierwsza nie ogranicza się do przypadków zakazu łączenia funkcji, o których mowa w art. 6 aktu z 1976 r., ale dotyczy także przypadków braku biernego prawa wyborczego. Jakkolwiek art. 6 ust. 3 aktu z 1976 r. stanowi, że posłowie do Parlamentu Europejskiego, których dotyczą przepisy »ustępu 1 i 2«, zostaną zastąpieni »zgodnie z artykułem 12«, to jednakże nie można z tego odesłania wyciągać wniosku, że artykuł ten dotyczy jedynie przypadków zakazu łączenia funkcji, o których mowa w art. 6 ust. 1 i 2. Należy ponadto zauważyć, że art. 12 nigdzie nie odwołuje się do pojęcia »zakazu łączenia funkcji«, ale używa znacznie szerszego pojęcia »wakatu«.

88. W pierwszej sytuacji, której dotyczy art. 12 ust. 2 aktu z 1976 r. rola Parlamentu ogranicza się do »odnotowania«, że na funkcji danej osoby wystąpił wakat. W drugiej sytuacji, która może na przykład dotyczyć zrzeczenia się mandatu przez posła, Parlament »stwierdza wakat i informuje o tym państwo członkowskie«.

89. W niniejszej sprawie, ponieważ zaskarżony akt został przyjęty zgodnie z pierwszym akapitem art. 12 ust. 2 aktu z 1976 r., należy ustalić charakter określonej w tym przepisie procedury polegającej na »odnotowaniu«.

90. Należy w tym względzie podkreślić, że procedura polegająca na »odnotowaniu« nie odnosi się do utraty przez daną osobę mandatu, ale do faktu wystąpienia, wskutek zastosowania postanowień krajowych, wakatu na jej funkcji. Innymi słowy, rola Parlamentu, wbrew opinii wnoszącego odwołanie, nie polega na »spowodowaniu« utraty mandatu z urzędu, ale ogranicza się do odnotowania uprzedniego stwierdzenia władz krajowych, że wystąpił wakat, czyli odnotowania istniejącej uprzednio i wynikłej jedynie z decyzji tych władz sytuacji prawnej.

91. Uprawnienia Parlamentu do kontroli są w tym kontekście bardzo ograniczone. Sprowadzają się one w istocie do weryfikacji, czy na funkcji danej osoby rzeczywiście wystąpił wakat. W szczególności, wbrew temu, co podnosi wnoszący odwołanie, nie do Parlamentu należy weryfikacja, czy przestrzegana była procedura przewidziana przez mające zastosowanie przepisy krajowe oraz prawa podstawowe danej osoby. Uprawnienia takie mają wyłącznie właściwe sądy krajowe lub też, w przypadku wniesienia doń skargi, Europejski Trybunał Praw Człowieka. Należy ponadto w tym względzie przypomnieć, że w niniejszej sprawie wnoszący odwołanie podniósł swoje roszczenia zarówno przed francuskim Conseil d'État, jak i Europejskim Trybunałem Praw Człowieka. Należy także zauważyć, że sam Parlament nigdy, ani w swoich dokumentach, ani w trakcie posiedzenia, nie rościł sobie prawa do weryfikacji pojmowanego tak szeroko, jak to zostało podniesione przez wnoszącego odwołanie.

92. Dodać należy, że z tak szerokiej koncepcji uprawnień Parlamentu do weryfikacji w ramach art. 12 ust. 2 aktu z 1976 r. wynikałaby możliwość podważenia przez tą instytucję samej zgodności z prawem stwierdzonej przez władze krajowe utraty mandatu i, w przypadku stwierdzenia niezgodności z prawem, odmowy odnotowania, że na stanowisku wystąpił wakat. Jedynie art. 8 ust. 9 regulaminu bierze pod uwagę możliwość odmowy przez Parlament stwierdzenia wakatu, ale jedynie w przypadku, kiedy zwrócono się do Parlamentu o »stwierdzenie« takiego wakatu oraz kiedy zaistniały »błędy rzeczowe« lub »wady oświadczenia woli«. Byłoby paradoksalnym, gdyby Parlament miał większe granice swobodnego uznania w przypadkach, w których ma on jedynie odnotować wakat stwierdzony przez władze krajowe, niż w przypadkach, kiedy sam stwierdza wakat.

93. Wnioski takie nie są bynajmniej sprzeczne z brzmieniem drugiego aka-

pitu art. 7 ust. 4 regulaminu. Tak jak to zostało słusznie wskazane przez Parlament i Republikę Francuską, przepis ten ma zastosowanie »przed utratą mandatu«, a zatem przed zaistnieniem wakatu na stanowisku. Artykuł ten stanowi, że gdy »właściwe władze państwa członkowskiego rozpoczęły postępowanie mogące doprowadzić do pozbawienia [posła do Parlamentu Europejskiego] mandatu«, przewodniczący Parlamentu przekazuje sprawę właściwej komisji. Skoro takie postępowanie zostanie zakończone, a wakat na funkcji danej osoby stwierdzony przez właściwe władze krajowe, Parlamentowi nie pozostaje nic innego, jak odnotować ten wakat, zgodnie z art. 12 ust. 2 akapit pierwszy aktu z 1976 r. Zgodnie z hierarchią norm prawnych, przepis regulaminu nie może w żadnym wypadku umożliwić odstępstwa od przepisów aktu z 1976 r. i nadać Parlamentowi uprawnień szerszych niż te, które otrzymał w tym akcie.

94. Wnioski te nie mogą także zostać podważone przez fakt, że do dnia 23 października 2000 r. wnoszący odwołanie ciągle zasiadał w Parlamencie i korzystał ze zwrotu wydatków oraz że do dnia 24 października 2000 r. władze francuskie wypłacały mu wynagrodzenie. Strony pozostają zgodne co do tego, że dekret z dnia 31 marca 2000 r. był wykonalny. Okoliczność, że Parlament nie odnotował tego dekretu zaraz po powiadomieniu o nim przez władze francuskie, lecz uczynił to później, oraz okoliczność, że miało to dla wnoszącego odwołanie pewne skutki faktyczne, nie mogą wpłynąć na związane z tym powiadomieniem, zgodnie z art. 12 ust. 2 aktu z 1976 r., skutki prawne.

95. Jeśli chodzi o argumenty wnoszącego odwołanie, że, po pierwsze, art. 5 ustawy z 1977 r. stanowi naruszenie niezależności Parlamentu oraz niedopuszczalną ingerencję w jego działania oraz, po drugie, że istnieje ogólna zasada, że »utrata mandatu danego zgromadzenia parlamentarnego musi zostać stwierdzona przez to zgromadzenie«, to są one pozbawione podstaw. Tak jak już zostało to wskazane w pkt. 83 powyżej, z art. 12 ust. 2 akapit pierwszy aktu z 1976 r. wyraźnie wynika, że wakat na stanowisku posła do Parlamentu Europejskiego może wystąpić zgodnie z »postanowieniami krajowymi obowiązującymi w państwie członkowskim«. Jako że w momencie zaistnienia stanu faktycznego nie została przyjęta żadna jednolita procedura wyborcza, należało stosować ten przepis, a zatem także ustawę 1977. W którąkolwiek stronę rozwijałyby się uprawnienia Parlamentu, żadne nowe uprawnienia nie mogłyby, przy braku wyraźnego uchylenia ich przez akt tego samego rzędu, wyłączyć zastosowania przepisów prawa pierwotnego, takich jak akt z 1976 r.

96. Z tych samych powodów nie ma zastosowania przedstawiony przez wnoszą-

cego odwołanie argument oparty na pierwszeństwie prawa wspólnotowego. W niniejszej sprawie nie ma ani sprzeczności, ani konfliktu pomiędzy prawem krajowym i wspólnotowym.

97. Ze wszystkich powyższych rozważań wynika, że w niniejszej sprawie środkiem wywierającym mogące naruszyć interes wnoszącego odwołanie wiążące skutki prawne jest dekret z dnia 31 marca 2000 r. Zaskarżony akt nie zmierzał sam z siebie do wywarcia skutków prawnych innych niż skutki dekretu.

98. Należy zatem wyciągnąć wniosek, że zaskarżony akt nie może być przedmiotem skargi o stwierdzenie nieważności na podstawie art. 230 WE. Należy zatem, bez konieczności badania innych zarzutów i dotyczących dopuszczalności argumentów, odrzucić niniejszą skargę jako niedopuszczalną".

Odwołanie

41. Poprzez odwołanie wnoszący je podważa rozstrzygnięcie Sądu Pierwszej Instancji, że zaskarżony akt nie mógł być przedmiotem skargi o stwierdzenie nieważności, a w szczególności, że nie zmierzał on do wywarcia skutków prawnych innych niż skutki dekretu.

42. W związku z odwołaniem wnoszący je zwrócił się do Sądu Pierwszej Instancji o zawieszenie wykonania zaskarżonego aktu. Ten wniosek o tymczasowe zawieszenie został przez prezesa oddalony[7].

43. Parlament podnosi, że odwołanie jest w dużej części niedopuszczalne, bo większość zarzutów jest powtórzeniem zarzutów podniesionych przed Sądem Pierwszej Instancji, bez wskazania żadnego konkretnego naruszenia prawa, którym miałby być dotknięty wyrok Sądu. Odwołanie nie wskazuje także, która część wyroku jest podważana, ani nie przedstawia skierowanych przeciwko niemu konkretnych argumentów prawnych.

44. Nie przekonuje mnie ten argument. Jest prawdą, że duża część odwołania po prostu powtarza zarzuty przedstawione w skardze skierowanej do Sądu Pierwszej Instancji (tak jak to wskazuje Parlament, pkt 25–35 stanowią dokładną kopię pkt 21–31 tej skargi, pkt 39–45 stanowią dokładną kopię pkt 32–38, a pkt 46–60 stanowią dokładną kopię pkt 82–96), niemniej jednak zawiera ono pewne elementy pozwalające wywnioskować, które części wyroku Sądu Pierwszej instancji podważa wnoszący odwołanie (zob. poniższe streszczenie)

7 — Wyrok w sprawie P–R *Le Pen przeciwko Parlamentowi*, Rec. 2003, str. I-7939.

45. Powrócę zatem do istoty odwołania, do jego sedna polegającego na zarzuceniu Sądowi Pierwszej Instancji naruszenia prawa poprzez odrzucenie skargi o stwierdzenie nieważności z powodu tego, że zaskarżony akt nie mógł być przedmiotem skargi o stwierdzenie nieważności na podstawie art. 230 WE.

46. Konkretniej, wnoszący odwołanie podnosi w pierwszej kolejności, że istnieje sprzeczność pomiędzy stwierdzeniami Sądu, iż, z jednej strony, zaskarżony akt nie zmierzał sam z siebie do wywarcia skutków prawnych innych niż skutki dekretu (pkt 97 wyroku) oraz że, z drugiej strony, Parlament posiada, choć ograniczone, uprawnienia do weryfikacji (pkt 91).

46. Nie przekonuje mnie ten argument.

48. Punkt 91 powinien być czytany w swoim kontekście. W pkt 85–88, których wnoszący odwołanie nie kwestionuje, Sąd Pierwszej Instancji zbadał zakres art. 12 ust. 2, wywodząc, że przepis ten „rozróżnia dwie sytuacje, w których na funkcji posła do Parlamentu Europejskiego może wystąpić wakat", a mianowicie „przypadków, kiedy wakat zaistniał wskutek zastosowania »postanowień krajowych«". Sytuacja druga, o której mowa w akapicie drugim tego samego przepisu, dotyczy „wszystkich innych przypadków". W pierwszej sytuacji, która „dotyczy przypadków braku biernej legitymacji wyborczej", „rola Parlamentu ogranicza się do »odnotowania«, że na funkcji danej osoby wystąpił wakat. W drugiej sytuacji, która na przykład dotyczy zrzeczenia się mandatu przez posła, Parlament »stwierdza wakat i informuje o tym państwo członkowskie«".

49. W powołanych powyżej dwóch następnych punktach zawarte są wywody dotyczące pojęcia „odnotowania".

50. W powołanych powyżej pkt 91 i 92 Sąd Pierwszej Instancji rozwija temat dokładnego zakresu uprawnień Parlamentu dotyczących odnotowania stwierdzenia dokonanego przez władze krajowe.

51. Nie dostrzegam we wspomnianych punktach niczego, co pozostawałoby w sprzeczności z wyciągniętym przez Sąd Pierwszej Instancji wnioskiem, że zaskarżony akt nie zmierzał do wywarcia skutków prawnych sam z siebie. Wręcz przeciwnie, wspomniane punkty do tego wniosku prowadzą. Jak wynika z powyższych cytatów, Sąd Pierwszej Instancji jednoznacznie wywodzi, że (i) „odnotowanie" dotyczy wystąpienia wskutek postanowień krajowych wakatu oraz że (ii) Parlament może zweryfikować, czy na stanowisku rzeczywiście wystąpił wakat, na przykład sprawdzając, czy zostały wyczerpane przewidziane przez prawo krajowe środki odwoławcze, ale nie więcej. Z tych ograniczonych uprawnień do weryfikacji wynika, że „odnotowanie" przez Parlament nie ma żadnych skutków prawnych innych niż skutki prawne postanowień krajowych, których zastosowanie spowodowało, że władze krajowe poinformowały Parlament

o wystąpieniu, w konsekwencji, wakatu na stanowisku.

51. Po drugie, wnoszący odwołanie podnosi, że poprzez stwierdzenie, iż tylko dekret wywarł mogące naruszyć interes wnoszącego skutki prawne, Sąd Pierwszej Instancji błędnie ocenił zakres art. 12 aktu z 1976 r.[8] Wnoszący odwołanie powołuje się na wyroki, w których sędzia wspólnotowy uznał, że wskazówki Komisji[9], jej komunikat[10] oraz oświadczenie rzecznika komisarza[11] są aktami podlegającymi zaskarżeniu. Dodaje on ponadto, że istotny był zamiar autora aktu. W niniejszej sprawie komisja prawna i przewodnicząca Parlamentu wyszły z założenia, że odnotowanie przez Parlament zmienia status wnoszącego odwołanie. Błędne było zatem rozróżnienie pomiędzy prawnymi i faktycznymi skutkami zaskarżonego aktu dokonane przez Sąd Pierwszej Instancji, kiedy stwierdził on, że fakt, iż Parlament nie odnotował dekretu zaraz po powiadomieniu o nim, oraz fakt, że wynikły z tego dla wnoszącego odwołanie pewne skutki faktyczne, nie mogą zmienić związanych z tym powiadomieniem, zgodnie z art. 12 ust. 2 aktu z 1976 r., skutków prawnych[12].

52. Wnoszący odwołanie podnosi ponadto, że w orzecznictwie Sąd nie dokonuje jednoznacznego rozróżnienia skutku prawnego i faktycznego i, tytułem przykładu, powołuje się na rozstrzygnięcia, z których wynika, że skutki prawne wywiera nałożenie zobowiązania[13], podobnie jak decyzja narażająca na ryzyko finansowe[14], czy zażądanie informacji w drodze decyzji podjętej przez Komisję na podstawie art. 11 ust. 5 rozporządzenia nr 17[15], w sytuacji, gdy na przedsiębiorstwo, które nie poda żądanej informacji, może zostać nałożona kara pieniężna[16].

53. Duża część zawartych powyżej w pkt 48–51 rozważań ma zastosowanie w kontekście drugiego przedstawionego przez wnoszącego odwołanie argumentu. Jak to wyraźnie wynika z odpowiednich punktów wyroku, które zostały streszczone powyżej, Sąd Pierwszej Instancji wyczerpująco wywodzi, dlaczego jego zdaniem zaskarżony akt nie wywiera wiążących skutków prawnych. Dokonany przezeń wywód uważam za trafny. Artykuł 12 ust. 2 aktu z 1976 r. odnosi się wyraźnie do sytuacji, kiedy występuje wakat „zgodnie z postanowieniami krajowymi obowiązującymi w państwie członkowskim". Dotyczące niniejszej sprawy postanowienia krajowe w odniesieniu do Parlamentu Europejskiego stanowią, że brak biernego prawa wyborczego, który zaistniał podczas sprawowania mandatu, „kończy sprawowanie tego mandatu [i] jest stwier-

8 — Zobacz pkt 97 wyroku.

9 — Wyrok w sprawie C-303/90 Francja przeciwko Komisji, Rec. 1991, str. I-5315.

10 — Wyrok w sprawie C-303/90 Francja przeciwko Komisji, Rec. 1991, str. I-5315.

11 — Wyrok w sprawie C-303/90 Francja przeciwko Komisji, Rec. 1991, str. I-5315.

12 — Zobacz pkt 94 wyroku.

13 — Wyrok w sprawach połączonych 32/58 i 33/58 SNUPAT przeciwko Wysokiej Władzy, Rec. 1959 127, str. 137.

14 — Wyrok w sprawie T-19/91Vichy przeciwko Komisji, Rec. 1992, str. II-415.

15 — Pierwsze rozporządzenie Rady nr 17 z dnia 6 lutego 1962 r. wprowadzające w życie art. 85 i 86 traktatu WE, Dz.U. wydanie specjalne w języku angielskim 1959-1962, str. 87.

16 — Wyrok w sprawie T-46/92 Scottish Football Association przeciwko Komisji, Rec. 1994, str. II-1039, pkt 13.

dzany w drodze dekretu" [17]. Brak biernego prawa wyborczego wnoszącego odwołanie został stwierdzony w ten właśnie sposób, o czym poinformowano Parlament, który zgodnie z wymogami art. 12 ust. 2 odnotował ten fakt.

55. Po trzecie, wnoszący odwołanie zwraca uwagę, że Parlament poprzez swoją przewodniczącą rozstrzygnął o jego sytuacji prawnej, co wskazuje, że zaskarżony akt nie był automatycznym następstwem innego aktu; przeciwnie, wynika z tego, że akt ten opierał się na dokonanej ocenie okoliczności faktycznych oraz sytuacji prawnej.

56. Nie jest dla mnie jasnym, przeciwko któremu punktowi wyroku kieruje swoje zarzuty wnoszący odwołanie; trzeci z nich może się okazać z tego powodu niedopuszczalny. Zakładam jednak, że wnoszący odwołanie miał na myśli procedurę zmierzającą do wydania zaskarżonego aktu, a w szczególności okoliczność, że przewodnicząca Parlamentu przekazała sprawę komisji prawnej. Decyzja o tym została podjęta zgodnie z art. 7 ust. 4 drugim akapit drugi regulaminu. [18]

57. Ostatnie zdanie tego akapitu bezsprzecznie sugeruje pewne uprawnienia dyskrecjonalne. W niniejszej sprawie wydaje się jednak jasnym, że Parlament nie zajął stanowiska w sprawie, zanim wnoszący odwołanie nie wyczerpał wszystkich dostępnych mu prawnych możliwości odwołania i dopiero wtedy „odnotował" dekret, nie wykonując żadnych uprawnień dyskrecjonalnych. Chociaż art. 7 ust. 4 akapit drugi stanowi, że Parlament na podstawie propozycji właściwej komisji „będzie mógł zająć stanowisko w sprawie", nie oznacza to, że mamy do czynienia z uprawnieniami dyskrecjonalnymi w sytuacji, gdy stanowisko w sprawie, jakie ma zająć Parlament, jest wyraźnie określone w innych postanowieniach. Moim zdaniem sam fakt zwrócenia się o opinię prawną nie stanowi dowodu na istnienie uprawnień dyskrecjonalnych, ponieważ opinia ta może przecież brzmieć, że Parlament ich nie ma. W niniejszym przypadku przewodnicząca Parlamentu skorzystała z uprawnienia do zwrócenia się o opinię, ale decydującym krokiem i „decyzją", którą wnoszący odwołanie usiłuje na podstawie art. 230 WE podważyć, jest „odnotowanie", a jak zostało to wykazane w kontekście innych przedstawionych przez wnoszącego odwołanie zarzutów, Parlament nie ma żadnych uprawnień dyskrecjonalnych w tym zakresie.

58. Wnoszący odwołanie twierdzi ponadto, że wskazanie przez Sąd Pierwszej Instancji na fakt, że podniósł on swoje roszczenia zarówno przed francuskim Conseil d'État, jak i Europejskim Trybunałem Praw Człowieka świadczy o tym, że Parlament dokonał oceny okoliczności faktycznych oraz sytuacji prawnej, wskutek czego przyjął akt podlegający zaskarżeniu [19].

59. Ten argument jest dla mnie nie do przyjęcia. Sąd Pierwszej Instancji w pkt 91 swego wyroku stwierdził przecież coś dokładnie przeciwnego do tego, co twierdzi

17 — Zobacz pkt 14 powyżej.

18 — Zobacz pkt 11 powyżej.

19 — Zobacz pkt 91 wyroku. Należy zauważyć, że w 2001 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka oddalił skargę skierowaną przez wnoszącego odwołanie przeciwko wyrokowi skazującemu, który zapadł we Francji.

wnoszący odwołanie, a mianowicie, że „nie do Parlamentu należy weryfikacja, czy przestrzegana była procedura przewidziana przez mające zastosowanie przepisy krajowe oraz prawa podstawowe danej osoby. Uprawnienia takie mają wyłącznie właściwe sądy krajowe lub też, w przypadku wniesienia doń skargi, Europejski Trybunał Praw Człowieka". Dalej Sąd Pierwszej Instancji zauważył, że wnoszący odwołanie rzeczywiście podniósł swoje roszczenia przed tymi sądami. W ten sposób Sąd po prostu wskazał na fakt, że wnoszący odwołanie miał do dyspozycji inne środki, dzięki którym mógł zrobić użytek ze swego prawa do żądania kontroli sądowej dotyczących go środków krajowych i że skorzystał z tych możliwości. Ze wskazania na ten fakt nie można wyciągać wniosku, że Parlament był uprawniony do dokonania weryfikacji okoliczności faktycznych oraz sytuacji prawnej, czyniącej jego „odnotowanie" aktem podlegającym zaskarżeniu na podstawie art. 230 WE.

60. Po czwarte, wnoszący odwołanie podnosi, że zaskarżony akt sam wymagał przyjęcia środków wykonawczych [20], zwłaszcza jeśli się uwzględni, że po wydaniu dekretu Francja wypłacała mu jego wynagrodzenie, aż do momentu przyjęcia zaskarżonego aktu.

61. Można przypuszczać, że wnoszący odwołanie, przedstawiając ten zarzut, kieruje go przeciwko zawartemu w pkt 94 wyroku Sądu stwierdzeniu, że jego wnioski, iż uprawnienia do weryfikacji są bardzo ograniczone, „nie mogą zostać podważone przez fakt, że do dnia 23 października 2000 r. wnoszący odwołanie ciągle zasiadał w Parlamencie i korzystał ze zwrotu wydatków oraz że do dnia 24 października 2000 r. władze francuskie wypłacały mu wynagrodzenie". Jak jednak zostało stwierdzone przez Sąd w dalszej części wyroku, strony pozostają zgodne co do tego, że dekret był wykonalny. Ze skierowanego przez komisję prawną do przewodniczącej Parlamentu listu z dnia 17 maja 2000 r., który został odczytany w dniu następnym [21], jasno wynika, że Parlament nie odnotował dekretu natychmiast po powiadomieniu o nim przez francuskie władze, ponieważ zdecydował, że poczeka z tym aż do „[upływu] terminu do wniesienia przed Conseil d'État skargi lub, w przypadku jej wniesienia, [do wydania] decyzji przez Conseil d'État". Sąd Pierwszej Instancji twierdzi, że „[opóźnienie w odnotowaniu] miało dla wnoszącego odwołanie pewne skutki faktyczne", jednak w dalszej części tego punktu zostało stwierdzone przez Sąd, w moim przekonaniu słusznie, że te faktyczne skutki „nie mogą wpłynąć na związane z tym zawiadomieniem, zgodnie z art. 12 ust. 2 aktu z 1976 r., skutki prawne".

62. Wnoszący odwołanie interpretuje wreszcie pkt 97 wyroku, w którym Sąd Pierwszej Instancji stwierdził, że zaskarżony akt nie zmierzał sam z siebie do wywarcia skutków prawnych innych niż skutki dekretu, jako wyraz zasady, że akt o charakterze deklaratoryjnym nie może zostać zaskarżony na podstawie art. 230 WE. W opinii wnoszącego odwołanie zasada ta, wypracowana w szczególności w wyroku w sprawie Irish Cement [22], ma zastosowanie tylko wtedy,

20 — Podobnie jak w wyroku w sprawie 108/83 Luksemburg przeciwko Parlamentowi, Rec. 1984, str. 1945, pkt. 21 i 22.

21 — Zobacz pkt 22 powyżej.

22 — Wyrok w sprawach połączonych 166/86 i 220/86, Rec. 1988, str. 6473.

gdy ta część aktu o charakterze deklaratoryjnym, która zawiera dyspozycję, jest identyczna z przyjętym wcześniej środkiem, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Ponadto te dwie decyzje zostały podjęte w dwóch różnych kontekstach, ponieważ Parlament uwzględnił nowe, zaistniałe w międzyczasie, czynniki prawne, w tym także decyzję Conseil d'État.

63. Nie dostrzegam jednak w pkt 97 wyroku niczego, co by mogło sugerować, że Sąd Pierwszej Instancji miał na myśli koncepcję aktu o charakterze deklaratoryjnym. W rzeczywistości celem całego wyroku, którego pkt 97 jest (pominąwszy te dotyczące kosztów) punktem przedostatnim i jednocześnie stanowi wstęp do wniosków ostatecznych, było dowiedzenie — w mojej opinii trafnie — że dekret i zaskarżony akt różnią się są od siebie tak z definicji, jak i faktycznie.

64. Jak wynika z powyższego, moim zdaniem wszystkie przedstawione przez wnoszącego odwołanie zarzuty są bezpodstawne i/lub niedopuszczalne. Wnioskuję zatem, że odwołanie należy oddalić.

Wnioski

64. Z powyższych przyczyn uważam, że Trybunał powinien:

1. oddalić odwołanie;

2. obciążyć wnoszącego odwołanie kosztami postępowania.